

Cudowny podajnik typu „flat”

Piotr Bednarek: „Method Feeder to gruntowa technika łowienia wymyślona w Wielkiej Brytanii ponad 20 lat temu przez Andy’ego Findlaya. To właśnie on uznawany jest za pioniera płaskiego podajnika typu Flat z żeberkami, co pozwalało na precyzyjne podanie przynęty w zanęcie. Method Feeder ewoluował dzięki powstaniu w latach 70 klasycznego koszyka gruntowego, który nadal używany jest przez wielu wędkarzy. Trzeba tu pamiętać, że doskonalenie i ulepszanie metody to raczej wynik wielu eksperymentów poławiaczy wyczynowych.



Do popularyzacji metody na wyspach przyczyniło się wielu znakomitych wędkarzy, takich jak Steve Ringer, Andy Findlay czy Tom Pickering. Pierwsze podajniki oraz sprzęt i akcesoria do tej techniki łowienia mogliśmy kupić od takich firm jak np. Preston, Guru czy Korum. Dzięki całemu ekwipunek do metody możemy zakupić praktycznie u wszystkich producentów. Nawet nasze rodzime marki produkują gadżety, które w niczym nie odstają od topowych marek, a wręcz konkurują z nimi jak równy z równym.

Budowa

Częste pytanie zadawane przez wielu początkujących wędkarzy gruntowych: czym różni się podajniki od klasycznego koszyczka zanętowego? Mimo podobnej techniki łowienia, zasada działania obu elementów jest zupełnie inna.

Podajnik Method Feeder jest przeważnie płaski. Jego obciążenie znajduje się na dnie, często wyposażony jest w żeberka lub burty. Zanęta ubita jest na wierzchu podajnika. Nakładamy ją ręką i ubijamy foremką. Ładuje zawsze płasko na dnie, a zanęta tworzy chmurę nad podajnikiem. Przynęta jest ukryta na wierzchu podajnika lub w okolicy. Stosujemy tu głównie krótkie (6-10 cm) przypony, aby przynęta była jak najbliżej podajnika z towarem zanętowym.

Natomiast klasyczny koszyk zanętowy ma przeważnie kształt prostokąta i jest poduszki, ma kilka centymetrów wysokości. Zanętę nakładamy doń od dołu lub góry koszyka i poprzez ugniatanie jej ubijamy ją wewnątrz, aby nie wypadła w czasie zarzucania wędką. Zanęta przez ruch koszyczka

wypłukuje się w wodzie. W tym przypadku stosujemy dłuższe przypony, często od 30 do nawet 100 cm długości. Przynęta leży w pobliżu zanęty, ale nie zawsze w tym samym miejscu.

Sposób działania

Stosowanie podajnika jest żowaniem bardzo precyzyjnym i skutecznym. Często, dzięki żowaniu z „klipem”, możemy trafić w punkt i mieć jedno miejsce. Nasza mieszanka to zanęta szybko pracująca, która tworzy smakowitą chmurę wokół przynęty. Ryby żerujące, wybierając towar z dna, często pobierają przynętę przez przypadek. Następuje efekt samozacicia dzięki zastosowaniu krótkiego przyponu.

Co prawda zawsze żowi z przynętą, ale słyszałem od kolegów historie o żowaniu karpi i jesiotrów techniką Method Feeder bez założonej przynęty. Ryby żerowały w takim amoku, że wciągały do pyska pustą haczyk schowany w podajniku z zanętą.

Klasyczny koszyk zanętowy to również dobry wybór, który nie raz daje znakomite efekty. Lecz żowanie tzw. klasykiem jest nieco mniej precyzyjne. Zanęta tworzy chmurę na większym obszarze żowania. Często ostatnie skądniki zanęty wypadają z koszyka dopiero po poderwaniu go z dna. Gdy brania są delikatne, wymaga to odpowiedniego zacięcia w dobrym momencie.

Montaż zestawu (tu można dać rysunek lub zdjęcia obu zestawów)

Do związania skutecznego zestawu z podajnikiem potrzebujemy tak naprawdę jednego węża. Wystarczy na przykład umieścić podajnik, a za nim uwić żaczek do szybkiej zmiany przyponu. Może być przelotowy, tzw. gruszka, lub inline, który dzięki wpięciu w podajnik tworzy zestaw skutecznego samozacicia. Na żaczku montujemy krótki przypon zakończony haczykiem. Przeważnie są to przypony wyposażone w gumkę do mocowania pelletu, push-stop do zakłócenia np. kukurydzy lub igły, na którą możemy nabić przynętę typu kulka. Przynętą najczęściej są waftersy, czyli przynęty o zbalansowanej wyporności.

Zawodniczy i sprawdzony zestaw z koszykiem zanętowym wymaga nieco więcej wprawy do przygotowania. Bezpieczny i bezawaryjny zestaw to często połączenie głównej linki z amortyzatorem, lecz nie jest to koniecznością. Warto, zamiast tradycyjnej rurki antysplątaniowej, zastosować tzw. skrętkę. Wtedy zestaw jest delikatniejszy i pokazuje nam o wiele więcej subtelnych brzoj. Zestawy stosowane w feederze klasycznym są ...”

Piotr Bednarek na stronie 22 WW 1/26 wyjaśnia kiedy skuteczniejszy jest Method Feeder, a kiedy „klasyk”.

27 grudnia 2025, 18:43